

Raport z monitoringu

Fundacja im. Stefana Batorego opublikowała raport zatytułowany „Wybory do Parlamentu Europejskiego 2009. Monitoring finansów wyborczych”. Powstał on w wyniku monitoringu, którego „głównym celem było przeprowadzenie społecznej kontroli źródeł finansowania oraz sposobu wydatkowania środków przez komitety wyborcze wystawiające kandydatów w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku”.

Przeprowadzona kontrola miała wykazać, czy przestrzegane są najważniejsze przepisy regulujące zasady finansowania kampanii wyborczych do Parlamentu Europejskiego, znajdujące się w takich aktach prawnych jak:

- ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. — Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego;
- ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych;
- ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej;
- rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie prowadzenia rachunkowości przez komitety wyborcze uczestniczące w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Oprócz działań kontrolnych, projekt zakładał także przedstawienie proponowanych zmian w systemie prawnym oraz rozpowszechnienie metod nadzoru, także obywatelskiego, nad finansowaniem instytucji publicznych oraz partii politycznych.

W raporcie zostały przedstawione zagadnienia związane z wydatkami komitetów wyborczych, wraz z wykrytymi nieprawidłowościami oraz charakterystyka polityki finansowej monitorowanych komitetów, opracowana na podstawie wywiadów z pełnomocnikami finansowymi.

Projekt był realizowany na dwóch poziomach — ogólnopolskim i lokalnym.

Z raportu wynika, że najczęściej w kampaniach wyborczych występują następujące nieprawidłowości:

1. Wykorzystywanie pełnionych przez kandydatów funkcji publicznych do prowadzenia kampanii wyborczej z pominięciem komitetu wyborczego, co szczególnie często zdarzało się ówczesnym posłom do Parlamentu Europejskiego oraz Sejmowi.
2. Korzystanie ze środków prywatnych, pochodzących od samych kandydatów oraz podmiotów gospodarczych. Chociaż kandydaci twierdzili, że nie miało to związku z prowadzoną kampanią wyborczą, wg oceny Państwowej Komisji Wyborczej były to nadużycia.
3. Finansowanie kampanii bezpośrednio ze środków partii politycznych. Analiza sprawozdań wyborczych wykazała, że w przypadku kilku komitetów nie odnotowano obecności faktur za wydatki administracyjne. Wydaje się, że jest mało prawdopodobne, aby komitety mogły się obejść bez wydatków za wynajem przestrzeni, transport, czy telefony.
4. Wiele wskazuje na to, że kampanie były finansowane także ze środków partii ogólnoeuropejskiej.
5. W ramach kampanii prowadzonej w Internecie bardzo często łamany był art. 89 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, obowiązującej również w przypadku wyborów do Parlamentu Europejskiego, który to ustęp mówi: „Materiały wyborcze powinny zawierać wyraźne oznaczenie, od kogo pochodzą”.
6. Kandydatom często zdarzało się umieszczać swoje plakaty wyborcze bez zgody właścicieli obiektów, a co za tym idzie, również bez ponoszenia kosztów takiej ekspozycji.

W krótkim podsumowaniu raportu, autorzy stwierdzili, że monitoring wykazał mniejszą ilość nieprawidłowości, niż miało to miejsce podczas kampanii prezydenckiej w 2005 roku.

Źródło: Fundacja Batorego

Zobacz pełny raport [„Wybory do parlamentu europejskiego”](#)

